

Wszystko Jest Stanem Umysłu

donGURALesko

Wszystko jest stanem umysłu, imperium zmysłów
Wynik namysłu, gry logiki i mych słów
Plus wir emocji od tantem po czubki paznokci
Podróżuję bez środków lokomocji
Jem śniadanie w Langwedocji z albigensami
Potem piję bimber z demonami, albinosami
Potem żegluję nad falami z albatrosami
A wieczorami bajam z duchami, albowiem znam ich
Wszystko jest stanem umysłu, tak po prostu
Oddycham jak samobójca na przęsle mostu
Początek postu często końcem jest karnawału
Albo na odwrót - w modzie kalendarz Majów
Rysy twarzy pamięta całun ponoć z Turynu
Wciągam w nozdrza zapach metalu jadąc z Brooklynu
Jak grot driady z Brokilonu lecę ze świstem
Zimny wzrok tak jak bryłki lodu, niosę konkwistę
To bandyta mikrofonu, głos ostatniego smoka
Chrapliwy jak w brand klubie powrót dreadlocka
Motyw proroka u źródeł wód świata w progach
Wszystko jest stanem umysłu - tak mówi droga

Wszystko jest stanem umysłu
Wszystko jest stanem umysłu
Wszystko jest stanem umysłu
Wszystko jest stanem umysłu

Wszystko jest stanem umysłu, nieważny kraj
Twarz ani ciało, nie mam loga jak Naomi Klein
Krew w nas gorąca - śpiewał Bajm
Ja nie wiem sam w co wierzyć mam, muszę kombajn odpalić sam
Obalić gram jak Jozua w święto Pesach
Odbicie siebie wiedzę dziś w moich dzieciach
W tych kilku prostych rzeczach, kilku prostych słowach
Wszystko jest stanem umysłu - tak mówi droga
Stonoga sto butów ma, dwa buty ma kot
Jestem El Polako, jestem Piotr, jestem tata
Ciągły maraton, myśli bieg, rymów zator
Szepcze Platon, cicho szumi klimatyzator
Za oknem lato, za oknem pada śnieg
Za oknem świat "według łotra" jak Wiśniewski-Snerg pisał
Przez starą furtkę wejdz dzisiaj
W ogrodzie, gdzie cisza...
Wszystko jest stanem umysłu

Wszystko jest stanem umysłu
Wszystko jest stanem umysłu
Wszystko jest stanem umysłu
Wszystko jest stanem umysłu

Tako rzecze Zaratustra, słuchu aparat ustaw
Dziś oko bystre, młode - jutro twarz stara z lustra
Nawet w alabastrach nie wstrzymasz czasu
Wszystko jest stanem umysłu, wracam do lasu
Ubogi zasób słów, ciągły dualizm
Obyście u swego rajy bram długo nie pukali
Obyście u swego rajy bram... u swego rajy bram długo nie pukali

Wszystko jest stanem umysłu...